

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek dnia 19 maja 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierz: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha **WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polakiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka**

Przejazd 34. **Dom Ludowy** Przejazd 34.

Tow. Muzyczno-Dramatyczne Drukarzy Łódzkich

„GUTENBERG”

odegra farsę w 3-ach aktach Bisona p. t.

BANDYCI

Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem. **TAŃCE.** Po przedstawieniu. Bilety wcześniej nabywać można w lokalu Towarzystwa Przejazd 12 od godziny 6-ej do 10 wieczorem.

Od 15 Maja do 1 Września

Sklepy moje zamykane będą

w dnie powszednie o 8-mej, a świąteczne o 3-ciej po południu. Podając powyższą wiadomość dla mojej wielce Szanownej Klienteli, polecam się i pozostaje do usług. **W. SALWA.**

Od dnia 15 sierpnia r. b. otwieram w mieście Łodzi przy ul. Dzielnej № 13

Prywatne męski i żeński zakłady naukowe z prawami szkół rządowych.

Do klas wstępnych przyjmuje się chłopców i dziewczynki od 7 roku życia. Egzaminy wstępne rozpoczną się **15 maja**. Prośby przyjmują się w kancelarii Szkoły Aleksandryjskiej (Pańska, 36) telefon № 478. W tejże kancelarii można otrzymać programy blankiety do prośb i niezbędne informacje.

Inspektor Łódzkiej Aleksandryjskiej Szkoły miejskiej

Aleksandrow.

8-mio klasowa szkoła męska

z prawami gimnazjów rządowych

B. BRAUNA ul. Pasaż-Szucha № 37.

Podania kandydatów, do VI-tej klasy włącznie, przyjmują się w kancelarii gimnazjum codziennie, prócz świąt i niedziel, od 12-ej do 2-ej po poł.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 28 maja. Przy gimnazjum egzystuje klasa **wstępna niższa**, do której przyjmują się chłopcy od 7 do 9, do **klasy elementarnej**, dla nieumiejących czytać i pisać, od 6 do 8 lat. 933—5

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa

piegi, pryszczki, opaleniznę, wągry, czerwonosć twarzy i wszelkie plamy

Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza

Jana Niwińskiego. Czas odnowić

Sprzedawca w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Biuro przepisowywania

na maszynach i tłumaczenia na wszystkie języki. Widzewska 47. E. Verete od godz. 9—1 i od godz. 3-ej do 8-ej. 1963—3

Czas odnowić prenumeratę.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—
Poniedziałek, 19 maja 1913 r.

Dziś: Piotra Celestyna.

Jutro: Bernardyna Seneńsk.

Robotnicy w parlamentach.

W Dumie rosyjskiej zasiada za ledwie 14 robotników, pomimo, że robotników rosyjskich jest w państwie rosyjskim około 13 milionów, wypada więc 1 przedstawiciel na prawie milion robotników dorosłych, nie licząc rodzin; obliczono że według obowiązującego w Rosji prawa wyborczego, 1 obywatel ziemski ma tyleż głosów wyborczych, co 4 kupców, 68 mieszkańców miast, 260 włościan i 563 robotników.

Tak jest jednak nie tylko w Rosji; nawet w demokratycznej Anglii, kraju, w którym wszak wolność obywatelska największe poczyniła postępy, stosunek jest nie wiele lepszy.

Ludność Anglii z Irlandją wynosi 46 milionów z tej liczby tylko 5 milionów należy do klas posiadających; reszta — to robotnicy; w ten sposób na każdych 9 mieszkańców Anglii i Irlandji przypada 1 posiadacz i 8 robotników najemnych.

Gdyby parlament angielski był prawdziwym odbiciem ustosunkowania ludności, to i w parlamencie z każdych 9 posłów byłoby 8 przedstawicieli robotników, a 1 przedstawiciel klas posiadających. Ponieważ parlament angielski liczy 670 posłów, powinno więc w nim zasiadać mniej więcej 600 robotników, a tylko 70 przedstawicieli burżuazji i szlachty.

Jakże jest w rzeczywistości?

W rzeczywistości jest tak:

Partja liberalna liczy 265 posłów, (w tej liczbie tylko 4 robotników); partja konserwatywna 281 posłów (w tej liczbie ani jednego robotnika), partja narodowców irlandzkich 84 posłów (w tem 12 robotników) i partja pracy 40 posłów (w tem 40 robotników).

Ogółem w parlamencie angielskim zasiada 66 robotników t. j. mniej więcej 6 razy mniej niż być powinno.

To wszystko tłumaczy w sposób wymowny, jak fałszywie przedstawia reprezentacja parlamentarna opinię swojego kraju; to wszystko dowodzi, jak w głębokim błędzie są ci wszyscy, którzy z zachowania się parlamentarów sądzą chęć o opinii społeczeństw i ludów.

Przykład parlamentu angielskiego dowodzi, jak bardzo ta opinia jest w parlamencie fałszowana.

Projekt ustawy prasowej.

Agencja petersburska rozesała do pism obszernie streszczenie projektu prasowego, wniesionego przez ministerjum praw wewnętrznych do rady ministrów. Według streszczenia tego, podstawy zasadnicze projektu są następujące:

Osobą odpowiedzialną za wydrukowane wydawnictwo, jest wydawca.

Projekt wymaga uzyskania pozwolenia właściwej władzy duchownej na wydanie utworów, będących w ścisłym związku z nauką religii, nabożeństwem, obrzędami i niektórymi, ściśle w prawie prasowym określonymi, czynnościami cerkwi prawosławnej. Do tej kategorii nie należą dzieła i artykuły, zawierające poglądy o religii wogóle, lub też dotyczące kwestji religijnych, w związku z wykładem systemów filozoficznych i badań historycznych.

Do nowej ustawy włączone są przepisy o cenzurze dworskiej, z nieznacznymi — w porównaniu z obecnie obowiązującym prawem — zmianami.

Cenzura teatralna ma być nadal zachowana.

Według projektu nowej ustawy prasowej, cenzura prewencyjna ogłoszeń ma być zachowana, lecz znacznie ograniczona. Wszystkie ogłoszenia, z wyjątkiem wymienionych w prawie, wolne będą od uzyskiwania na nie uprzedniego pozwolenia u władz administracyjnych. Ogłoszenia, na które rzecone pozwolenie jest potrzebne, są następujące:

Ogłoszenia o sprzedaży biletów loterii zagranicznych, o sprzedaży lekarstw i o sposobach ich użycia, przeznaczone do rozdawania w miejscach publicznych.

Część specjalną wśród przepisów ograniczających zajmują przepisy o drukowaniu praw, rozporządzeń rządowych, decyzji sądowych i sprawozdań ze spraw, prowadzonych w prawodawczych, sądowych i innych rządowych instytucjach. Przepisy te, mając na uwadze interesy państwa, wymiaru sprawiedliwości i obrony czci osób prywatnych, określają pew-

ne warunki formalne ogłoszenia drukiem i żądają uprzedniej cenzury sprawozdań z posiedzeń instytucji prawodawczych i rządowych, rad i komisji, o ile posiedzenia te odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Prawo uprzedniej cenzury rzeczonych sprawozdań, przeznaczonych do ogłoszenia w pismach, służyć przewodniczącemu na danym posiedzeniu.

Projekt określa terminy kontroli wydawnictw w sposób następujący:

Wydawnictwa nieperjodyczne, objętości nie przewyższającej jednego arkusza druku, nie zawierające w sobie żadnych rysunków, mogą być wypuszczone w świat w dwa dni po przedstawieniu ich miejscowemu komitetowi do spraw prasowych lub inspektorowi lub też specjalnie wskazanemu urzędnikowi.

Wydawnictwa nieperjodyczne i-lustrowane, objętości nieprzewyższającej arkusza, jak również same ilustracje wydawane w oddzielnych arkuszach, — w trzy dni.

Wydawnictwa nieperjodyczne o-bjętości, przewyższającej jeden arkusz druku, aż do 10 arkuszy, w siedem dni.

Wydawnictwa nieperjodyczne o-bjętości, przewyższającej 10 arkuszy druku nie są ograniczane żadnym terminem kontroli.

Czasopisma nielustrowane, wychodzące co najmniej cztery razy na tydzień, powinny być przedstawiane z chwilą przystąpienia do druku całości numeru, a w każdym razie nie później, niż na godzinę przed wypuszczeniem w świat z drukarni. — Takież czasopisma ilustrowane — nie 24 godziny. Czasopisma wychodzące co najmniej raz na tydzień — na 24 godziny. Czasopisma, wychodzące rzadziej niż raz na tydzień — na dwa dni.

W powyższych terminach wydawnictwo powinno być przedstawione, we wskazanej przez prawo liczbie egzemplarzy, miejscowemu komitetowi, lub inspektorowi, lub specjalnie wskazanemu urzędnikowi, którzy w razie widocznych cech przestępstwa w danym wydawnictwie będą mieli możliwość przedsięwzięcia środków, mających na celu jego konfiskację i wdrożenie represji sądowej.

Następnie projekt nowe prawa omawia sprawę zaprzeczeń nadesłanych przez instytucje rządowe oraz sprostowań, nadesłanych przez osoby prywatne.

Przepisy projektu, mówiące o tem, są powtórzeniem przepisów obecnie obowiązującego prawa, lecz wprowadzono pewne zmiany. Np. projekt głosi, że sprostowania winny być drukowane w tymże dziele i takimiż czcionkami, jak artykuł, który stał się powodem sprostowania, ale pod warunkiem, że sprostowanie zawierać będzie tylko dane faktyczne

bez żadnych zwrotów polemicznych lub krytycznych.

Projekt przewiduje dwojaki sposób powstania czasopisma: meldunkowy i koncesyjny. Pierwszy z nich ma być stosowany w miastach gubernjalnych i w tych miastach, w których istnieją specjalne organy dozoru nad prasą drugą — w miastach powiatowych, w których niema takich organów, oraz poza granicami miast.

Za przestępstwa, popełnione za pośrednictwem prasy winni odpowiadać przed sądem, na zasadzie ogólnych ustaw karnych. W charakterze dopełnienia do każdej kary osobistej za przestępstwo, spełnione za pośrednictwem prasy, projekt przewiduje grzywnę: za pierwszym razem od 100 do 1,000 rb., następnie zaś od 500 do 3,000 rb.

W celu zapewnienia możności istotnego ściągnięcia grzywny przez sąd wymierzonej, sąd ma prawo żądać od winnego wniesienia sumy wysokości od 100 do 3,000 rb., pod groźbą zawieszenia czasopisma do chwili wypełnienia żądania.

Z tej sumy stracone będą następnie grzywny, nałożone sądownie na odpowiedzialnego wydawcę.

Przemysł krajowy a wystawa kijowska.

Napływ firm na wystawę przeszedł wszelkie oczekiwania. Już od kilku tygodni komitet wystawy wobec zupełnego braku miejsca, musi odmawiać wciąż jeszcze zgłaszającym się w ogromnej ilości wystawcom. Niestety firm krajowych na wystawie tak dobrze obsłanej będzie niewiele. Bądź to z powodu znacznych kosztów, bądź też wobec niepewności ogólnego położenia politycznego, bądź wreszcie z innych przyczyn, przemysłowcy Królestwa Polskiego nie poszli na wystawę kijowską i przemysł nasz reprezentowany będzie bardzo skromnie na tym, tak ważnym dla nas i dotąd przeważnie naszym rynku zbytu. Wszystkie te przyczyny nie istniały dla przemysłu zagranicznego, głównie niemieckiego, który wprost zalał wystawę kijowską swymi wyrobami, aby nam rynek ów odebrać.

Zdając sobie sprawę z niedogodności i tak silnej konkurencji niemieckiej, oraz rozumiejąc doniosłe skutki ewentualnego osłabienia obecnego położenia przemysłu polskiego na rynku kraju południowo-zachodniego, zarząd wystawy ruchomej prób i wzorów poczynił zabiegi w celu umieszczenia swych eksponatów na wystawie kijowskiej, aby umożliwić przemysłowcom naszym wykazanie

swej wytwórczości choćby w mniejszym zakresie.

Zarząd wystawy ruchomej wyjechał od komitetu wystawy plac na terenie wystawowym bardzo dobrze położony i na placu tym wznosi własny pawilon, w którym firmy krajowe będą mogły umieszczać swe eksponaty w specjalnych kasetach, bądź też reklamować się za pomocą plakatów ściennych i przezroczy rzucających na ekran.

Towarzystwo przemysłowców guberni Królestwa polskiego, uważając, że udział w wystawie kijowskiej dla przemysłu naszego jest niezmiernie ważny ze względu na konieczność utrzymania swego stanowiska na rynku południowo-zachodnim Rosji — za naszym pośrednictwem — zwraca uwagę sfer przemysłowych na wyniki zabiegów wystawy ruchomej, które dają sposobność wzięcia, jeszcze choć w mniejszym zakresie, udziału w wystawie kijowskiej.

Ze względu na blizki już termin otwarcia wystawy — dnia 6 czerwca n. st. — oraz na konieczność przygotowania zapasu kaset do eksponatów i opracowania katalogu wystawowego w języku rosyjskim, który rozdawany będzie bezpłatnie, wskazane jest jaknajwcześniejsze zwracanie się do zarządu wystawy ruchomej (Warszawa Chmielna nr. 13, tel. 405) od godz. 10 do 2 i od 4 do 7, gdzie otrzymać można wszelkie informacje zarówno co do udziału w wystawie, jak i w sprawie ogłoszeń w katalogu.

Walka o Macedonję.

Dziennik wiedeński „Reichspost“ pisze: Zdaje się, że epoce obecnej zapoczątkowanej wojny o Trypolis, jedna wojna dopiero wtedy może się skończyć, gdy doprowadzi do nowej wojny. Wojna o Trypolis skończyła się dopiero wtedy gdy wywołała wojnę na Bałkanie.

Wojna na Bałkanie — zdaje się — dopiero wtedy się skończy, gdy doprowadzi do wojny pomiędzy dotychczasowymi sprzymierzeńcami. — Wojska bułgarskie stoją jeszcze pod Czataldżą i Bulair, a mimo to Bułgaria już jest zmuszona nakazać nową koncentrację wojsk na froncie przeciwnym w Macedonji przeciwko serbom i grekom. Pomimo wszelkich zaprzeczeń sytuacja jest tak groźna, że należy się liczyć bardzo poważnie z wybuchem drugiej wojny na Bałkanie.

Grecy ściągali głównie swoje siły około Salonik. Pomiędzy garnizonami greckimi, które stoją w kierunku wschodnim już na terytorjum

bułgarskiem Macedonji i pomiędzy przednimi strażami wojsk bułgarskich, skoncentrowanych około miasta Serres przychodziło już kilkakrotnie do zaciętych walk.

Skutkiem tego obie strony uznały konieczność utworzenia strefy neutralnej celem zapobieżenia dalszym starciom.

Dalej w kierunku północnym pod Doiranem, Strumnica i nad rzeką Wardar bułgarzy stoją na wprost wojsk serbskich, którzy tam i pod Ueskubem skoncentrowali główne masy wojsk swoich.

Serbowie obsadzili te części Macedonji, które na podstawie traktatu, zawartego przed wojną pomiędzy Serbią i Bułgarią są albo niezaprzeczone własnością bułgarską, albo też mają tworzyć przedmiot sądu rozjemczego, oddanego w ręce Rosji. Serbowie natomiast domagają się rewizji tego traktatu, oświadczając, że ten ostatni zawarto na podstawie zupełnie innych przypuszczeń aniżeli wynik wojny.

Grecy domagają się dla siebie zatrzymania miasta Saloniki i terytorjum, które na wschodzie ciągnie się aż do Strumy, a na północ aż do Monastyrju, którego to terytorjum żąda dla siebie Serbja. Serbja i Grecja chciałyby mieć tutaj wspólną granicę i wykluczyć Bułgarię z terytorjum na zachód od rzeki Wardar, jakkolwiek po zachodniej stronie rzeki Wardar mieszka w zwartych masach ludność bułgarska.

Ludność bułgarska Macedonji się skarży, że Serbja i Grecja prześladowają ją w gorszy sposób, aniżeli turcy za najgorszych czasów swojego panowania. Ta wiadomość z Macedonji wzniciła wśród bułgarów królestwa bułgarskiego głębokie oburzenie. Nastroj opinii publicznej bułgarskiej utrudnia rządowi bułgarskiemu zawarcie kompromisu z obu dotychczasowymi sprzymierzeńcami. Skutkiem tego niebezpieczeństwo nowej wojny na Bałkanie stało się aktualnem. Najbliższa przyszłość może przynieść na Bałkanie bardzo przykre niespodzianki.

Wiadomości ogólne.

○ Ograniczenie żydów w radzie handl.-przemysłowej. Na posiedzeniu wspólnem komisji wniosków prawodawczych oraz handlowo-przemysłowej w Petersburgu, przy rozpoznawaniu etatów ministerjum handlu, zgodnie z wnioskiem prawnicowców, wprowadzono 5-procentową normę żydów-przedstawicieli komitetów giełdowych w radzie do spraw handlu i przemysłu.

80)

ARTUR GRUSZECKI.

KANDYDACI.

Klara nie miała siły, ażeby go odsunąć, poddała się biernie urokowi miłości, tylko szepnęła zawstydzona:

— Czyż nie daję ci dowodów?

— O, pozwól mi twych ust... pozwól mi przeżyć sen życia, sen szczęścia bez miary, — utonął w pocałunkach namiętnych.

— Dostyć... dostyć... nie chcę, — wysunęła mu się z ramion cała zapłoniona i usiadła na krześle. A teraz, powiedz mi pan, dlaczego nie chciałeś, ażeby odrazu wczoraj zerwała z Tarskim?

Milcer, który po pocałunkach, oszołomiony namiętnością, czuł się niemal pijanym, starał się przyjść do równowagi i dopiero po chwili zaczął:

— Prosiłem i proszę o to. Pomyśl tylko, jakie będą następstwa tego zerwania? Najpierw obniosą cię po całym mieście, że jesteś zmienna, tapryśna... że ludziłaś Tarskiego tak Hugo, póki nie trafił ci się ktoś inny...

— To mnie nic a nic nie obchodzi, — powiedziała spokojnie, — więcej zależy mi na szczęściu całego życia, aniżeli na ludzkich gadaniach.

— Tak się mówi, ale opinja dla

kobiety powinna być świętą rzeczą. A teraz zastanów się, jaką ohydą rolę ja odgrywam w tem wszystkim. Wszedłem do was jako jego przyjaciel i chytrze, podstępnie, tak będą mówili, odbiłem narzeczoną przyjacielowi. Czy to jest zgodne z honorem, z uczciwością? Pomyśl, że opinja ludzi jest dla mnie najcenniejszym skarbem, że stojąc na świeczniku muszę być wzorem prawości i uczciwości. Dlatego też prosiłem i proszę: nie zrywaj z Tarskim.

Gdyby oboje nie byli tak zajęci i przejęci rozmową byłiby zapewne posłyszeli szmer w przedpokoju, do którego wszedł Tarski, gdyż przy otwieraniu drzwi Milcerowi Klara zapomniała spuścić zatrask. Tarski słysząc głos Milcera, nie uświadamiając sobie dlaczego to uczynił, rozbił się cicho, ostrożnie i końcowa rada Milcera obita mu się o uszy. Słuchał.

— Radzi mi pan nie zrywać z nim — mówiła Klara — łatwo powiedzieć, ale jako to męka udawać, znosić jego obecność, słuchać jego czułości, odpowiadać mu uprzejmie, gdy we mnie niema ani iskiereki uczucia dla niego i pan wie o tem doskonale.

Tarski zbladł, zatoczył się i omal nie upadł. Drżącymi rękami pochwycił paltó i kapelusz, cicho wysunął się na klatkę schodową i drżący, wzburzony, z dławianym go żalem i bólem ubrał się szybko i wybiegł na ulicę.

Milcer zbliżył się do Klary, ujął jej rękę i szeptał rozkochanym głosem, wpatrując się w jej oczy:

— Klarcu, Klareczko, dla szczęścia naszego, dla spokoju, dla przyszłości jasnej i rozkosznej, nie zrywaj z Tarskim. Czyż nie możesz się zmusić do drobnych przykrości, ażeby zyskać zupełnie szczęście dla nas obojga. Zastanów się, przed nami jest życie bujne, kwiatne, rozkoszne.

— Dobrze — westchnęła Klara — jeszcze odwlekę zerwanie, gdy tego żądasz, ale na jak długo?... Naznacz najkrótszy termin, bo tak mi ciężko

— Termin? Termin? — pocałował ją w czoło, — jakież dziecko z ciebie. Powiedz mi, poco z nim masz zrywać? To człowiek dobry, uczciwy, kocha ciebie aż do zupełnego zaślepienia, on jest jedyny na meza.

Klara pobałdła. Nagle poczęła się domyślać, czego żąda od niej ten wyśniony i wyidealizowany kochanek. Nie dowierzała jednak sobie, odsunęła się od Milcera i spytała głosem zmienionym:

— Na czyjego meza?

Milcer był przygotowany na jej opór, ale był pewny, że potrafi ją nakłonić do przyjęcia jego planu.

— Klarcu, pomówmy spokojnie. Ty przecież wiesz, jak mi zależy na wspólnem naszym szczęściu. No, u-dobruchaj się, zastanów się spokojnie.

— Zaraz... więc Tarskiego przeznaczasz mi na meza? — usiłowała być spokojną.

— Uspokój się Klarcu... to zamążpójście będzie naszą osłoną...

Klara zerwała się z krzesła, biała, z roziskrzonym wzrokiem i zawołała, wskazując drzwi:

— Precz! — a gdy Milcer się wahał powtórzyła: — Precz!

Wysunął się jak pies obity, a gdy Klara posłyszała zatrzaśnięcie zamykających się drzwi, opuściła ją dotychczasowa energia, padła na kozetkę i wybuchła spazmatycznym płaczem.

XVI.

Szaradzewicz odebrał bilet z rąk służącej, odczytał nazwisko raz i drugi raz, spojrzawszy ostupałym wzrokiem na służącą i spytał:

— Kto ci dał ten bilet?

— Pan, który czeka w przedpokoju.

— A ty głupial — zerwał się z krzesła, szybko poszedł do drzwi i otworzywszy, mówił pospiesznie: — raczy pan profesor wejść... wielki to zaszczyt dla mnie, — kłaniał się, ścisnąc podaną rękę z szacunkiem.

— Dzień dobry panu radcy, — rzekł Okniński uprzejmie, — przepraszam, że nachodzę pana w jego mieszkaniu, ale rzecz nie cierpi zwłoki.

(D. c. n.)

Jak wiadomo, do rady tej, oprócz przedstawicieli rządu, wchodzi 20 przedstawicieli komitetów gieldowych. Dymsha wypowiedział się przeciwko normie procentowej. Jeżeli konieczne jest wprowadzenie ograniczenia, trzeba podwyższyć je o 20 procent.

Wniosek prawicowców przyjęto większością głosu prezesa Antonowa.

○ Zdrowie w cyfrach. Według danych, zebranych przez d-ra Nikolskiego, w gazecie petersburskiej „Dień”, stan zdrowotny państwa w ciągu ostatnich 3 lat nie tylko nie polepszył się, lecz pogorszył.

Śmiertelność w Rosji stanowi 30 na 1.000 ludności, podczas gdy w Danji 18, w Szwecji i Anglii 14, we Francji 18.

Ustawy wyjątkowe dla Alzacji i Lotaryngji?

(Korespondencja „N. K. Ł.”)

Rarys 16 maja.

Strasburski korespondent „Matina” w długiej depeszy przynosi dzisiaj wiadomość, że rząd alzacko-lotaryński postanowił przeprowadzić nowe prawa wyjątkowe dla tych krajów i wkrótce przedłoży je niemieckiej radzie związkowej pod uchwałę.

Mianowicie zmieniona ma być ustawa o zebraniach i stowarzyszeniach z r. 1908 o tyle, że w drodze zwykłego nakazu ze strony władzy mogą być zmienione towarzystwa francuskie w Alzacji i Lotaryngji, których działalność uważa się za niebezpieczną dla państwa. Druga ustawa zwracać się ma przeciw gazetom francuskim, które również drogą zwyczajnych rozporządzeń mogą być zakazane. Projekty obu tych ustaw — twierdzi korespondent „Matina” — wypracowane zostały 26 kwietnia podczas pobytu cesarza niemieckiego w Strasburgu.

W Alzacji i Lotaryngji — twierdzi dalej korespondent, nikt jeszcze nie wie o tych projektach które z pewnością spowodują rozgorzenie, gdy wiadomość o nich się rozgłosi. Rząd niemiecki poczytuje to za zbrodnię towarzystwom francuskim, że utrzymuje pamięć o przeszłości historycznej Alzacji i Lotaryngji. A przecież wola korespondent cesarz niemiecki podczas odwiedzin swoich w Lotaryngji w r. 1910 oświadczył: „Kraj, który wysoko ceni swoją przeszłość, zawsze bliskim będzie memu sercu”!

Wiadomość paryskiego „Matina” o przygotowywaniu nowych ustaw wyjątkowych dla Alzacji i Lotaryngji potwierdza się. Urzędowe teleg. biuro Wolfa donosi bowiem ze Strasburga; dowiadujemy się, że rząd alzacko-lotaryński przedłożył radzie związkowej rzeszy niemieckiej projekt uzupełnienia ustawy rzeszy o zebraniach i stowarzyszeniach i ustawy prasowej z dołączeniem przepisów o rozpowszechnieniu druków zagranicznych w Alzacji i Lotaryngji.

To czyni się w chwili, gdy zabiegi ludzi pokojowo usposobionych skierowane są w celu doprowadzenia do porozumienia pomiędzy Francją i Niemcami! Bo te ustawy wyjątkowe zwracać się mają tylko przeciw ludności francuskiej w Niemczech. Czy to przyczyni się do złagodzenia i tak już wrogiej przeciwko Niemcom opinii francuskiej, z tego zdaje się rząd niemiecki i alzacko-lotaryński całkiem sobie sprawy nie zdaje.

A.

Ze świata.

□ Zaburzenia na uniwersytecie. Na wiedeńskim uniwersytecie przyszło do starcia studentów narodowo-niemieckich ze żydowskimi. Wielu studentów rannych. Zajścia rozegrały się podczas buntów studentów narodowo-niemieckich.

□ Leczenie raka. W sprawie nowego sposobu leczenia raka — prasa wiedeńska podaje szczegóły następujące: Profesorowie: Bumm z Berlina, Krönig z Fryburga i Döderlein z Monachjum przedstawili na kongre-

sie ginekologów w Halli nad Saalą sprawozdanie o świetnych wręcz wynikach leczenia raka przez mesothorium, a więc w sposób leczniczy, z wyłączeniem wszelkiej operacji. Według tego sprawozdania, uzdrowienie następuje po kilku tygodniach. Tkanka raka znika zupełnie. Potrzeba jednak wielkich ilości mesothorium, która dochodzi aż do 800 miligramów.

Nie jest jeszcze stwierdzone, czy uleczenie jest trwałe. Na razie mesothorium prawie nie można dostać. Za miligram żądają 150 marek.

□ Samobójstwo rosyjskiego hrabiego. W jednym z hoteli brukselskich zastrzelił się w nocy rosyjski hrabia, Fryderyk B.

Przy hr. B. znaleziono większą gotówkę, oraz czek na 18 tys. rb. Ostatnio mieszkał hr. Fryderyk B. w Pitzburgu.

Z Cesarstwa.

△ Represje prasowe. Redaktor dziennika „Dym Otieczestwa” Garjazin za artykuł w № 18 art. p. n. „Czy nieczas już by Nemezis wychłostała ministerjum” skazany został na zapłacenie 500 rubli grzywnien.

Petersburski komitet do spraw prasowych skonfiskował № 100 dziennika „Prawda” za artykuł p. n. „Robotnicy — polacy i poseł Malinowski”. Redaktor „Głosu Truda” w Kijowie, Kowalska, skazana została na zapłacenie 500 rubli grzywnien.

Pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej redaktorzy „Rieczy” i „Sowremiennoje Slowo” za wzmianki p. n. „Los Witmerowców” i „W sprawie Witmerowców”.

△ Nowy cyrkularz Kasso. Kasso szykuje nowy cyrkularz do szkół prywatnych, w którym obowiązuje, by na czele szkół znajdowały się osoby prawosławne a także aby kurs religijny nie był skrócony.

△ Zabójstwo w klasztorze. W obwodzie kubańskim od niedawna istnieje klasztor prawosławny Kazański. Jak pisze „Now. Wrem.” surowy régime, wprowadzony przez nowego kierownika tego klasztoru, Jeremonacha Ignacego, bardzo się nie podobał mnichom. Dnia 4 b. m. w celi jerodyakona Jefrema odbywało się pijatyka, w której uczestniczyli między innymi Jeremonach Makary. W tym czasie do celi zapukał Jeremonach Ignacy, lecz obecni drzwi nie otworzyli; wówczas Jeremonach Ignacy wyrwał drzwi, wszedł do celi, zaczął czynić obecnym wyrzuty i w podnieceniu uderzył Jefrema. Ten ostatni schwył nóż i zranił nim w brzuch Jeremonacha Ignacego. Wywiązała się między nimi walka. Tymczasem Jeremonach Makary przyniósł ze swej celi strzelbę i wystrzelał w pierś zabił na miejscu Jeremonacha Ignacego.

Nazajutrz winnych aresztowano.

Z Litwy i Rusi.

× Zjazd żydowskich tow. emigracyjnych. Z Wilna donoszą, że otworzony tam został zjazd przedstawicieli 92 komitetów żydowskiego towarzystwa kolonizacyjnego. Przybyło 196 przedstawicieli od komitetów.

Pod obrady zjazdu weszły sprawy działalności centralnych i lokalnych komitetów, pomocy lekarskiej dla emigrantów, ułatwień o rzymywania dowodów na wyjazd za granicę, środki walki z potajemnym przechodzeniem za granicę, obniżenie ceny za przejazd, ulepszenie wydawanych broszur emigracyjnych.

Wiadomości krajowe.

+ Rocznicą śmierci Prusa. Dziś upływa jeden rok od czasu, jak zamknął powieki znakomity pisarz polski, Bolesław Prus (Aleksander Głowacki).

Z powodu tej rocznicy, jutro, dn. 20 bm., odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Aleksandra w Warszawie.

Tow. literatów i Kasa literatów, jak również różne instytucje społeczne stawiają się w osobach swoich przedstawicieli dla uczczenia pamięci zmarłego.

Kierownictwo nad uroczystością objął ks. Kasiński, zastępujący nieobecnego proboszcza parafii św. Aleksandra.

+ Kara prasowa. Za notatkę o strajku w Zawierciu redaktorka „Iskry”, p. Helena Monsiorska, została drogą administracyjną skazana na 200 rb. kary lub miesiąc aresztu.

Ponieważ p. Monsiorska kary zapłacić nie chciała, przeto została aresztowana.

+ Belmont wyłączony z adwokatury. Adwokata przysięgłego i redaktora „Wolnego Słowa”, Leopolda Blumentala (Leo Belmonta), za przestępstwo prasowe, mianowicie za artykuł, umieszczony w n-rach 130 i 131 tego pisma, za który karę fortecy niedawno umorzono mu na mocy Manifestu, obecnie ostatecznym wyrokiem izba sądowa warszawska w d. 17 bm., wyłączyła z adwokatury.

+ Akoja gubernatora. Do Zawiercia przybył onegdaj gubernator piotrkowski wraz z gubernalnym inspektorem fabrycznym, w celu usunięcia nieporozumień, wynikłych między zarządem fabryki tow. akcyjnego „Zawiercie” i robotnikami. Gubernator zwrócił się do robotników z przemową, w której radził, by przystąpili do roboty.

Robotnicy przyjęli warunki i postanowili rozpocząć pracę w fabryce od dzisiaj.

+ Napad na pocztę w Kłomnicach. Z Piotrkowa donoszą, że podczas napadu na kantor pocztowy w Kłomnicach, bandyci ukradli za 322 rb. marek, 1022 rb. gotówką i dwa rewolwery.

+ Pracownicy kolei i ubezpieczenie. Za czasów b. prywatnego Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej i na zasadzie zezwolenia b. rady zarządzającej tej kolei, każdy pracownik kolei warszawsko-wiedeńskiej, jeżeli sam lub kogokolwiek ze swej rodziny asekurował w prywatnym Towarzystwie ubezpieczeń to raty miesięczne potrącały się z pensji pracownika przez zarząd kolei i pieniądze w ogólnej sumie wnoszone były do zarządów odpowiednich Towarzystw ubezpieczeń.

Obecnie, dyrektor kolei wiedeńskiej zawiadomił pracowników, że ponieważ system ten nie odpowiada warunkom pracy i niekierowców kolei skarbowych, to potrącanie rat asekuracyjnych dokonywane będzie tylko tym pracownikom, którzy zawarli umowy z prywatnymi Towarzystwami asekuracyjnymi do dn. 14 b. m.

Wszyscy zaś ci, którzy od d. 14 maja asekurować się będą w Tow. prywatnych, winni sami bezpośrednio wnieść raty, gdyż zarząd kolei żadnych potrąceń na rzecz Towarzystw asekuracyjnych skutecznie nie będzie.

Wybory

do kasy chorych z fabryki Schweikerta.

Wczoraj po poł., w fabryce akc. Tow. F. Wilhelm Schweikert przy ul. Wólczniańskiej nr. 115, odbyło się pierwsze posiedzenie 50 pełnomocników, wybranych na piątek w zebraniu od robotników i urzędników powyższej fabryki, zagał posiedzenie zarządzający fabryką p. Juliusz Günther, który zakomunikował zebranym, iż z liczby 11 osób, które wejdą do zarządu kasy chorych, wprowadzanej w miejsce poprzedniej, na zasadzie § 84 ustawy administracja fabryki naznacza od siebie 5 osób, mianowicie: Wilhelma Schulza, Rajnholda Michackiego, Adolfa Gahlera, Wilhelma Schendela, Alfonsa Wilhelma oraz pięciu zastępców: Karola Thiem, Oskara Gahlera, Edmunda Herbsta, Friedricha Bertholda i Gustawa Glücka, powyższe osoby wyznaczone są na termin trzy-

letni. Wobec nieobecności fabrykanta, p. Oskara Schweikerta, wybrano na przewodniczącego zebrania p. Antoniego Stasiaka, który na asesorów zaprosił Józefa Młoteckiego i Reinholda Augusta, a na sekretarza p. Reinholda Teske.

Na zasadzie § 87 § kasy chorych 6 pozostałych członków zarządu kasy chorych wybrano od robotników z pośród 50 pełnomocników, a mianowicie: Reinholda Teske, Bronisława Szuberta, Antoniego Stasiaka, Walentego Kempfe, Marcina Zysek i Adolfa Golca, na zastępców zaś Jakuba Walczaka, Leopolda Tusta, Michała Pola, Józefa Gregutę, Ferdynanda Gebethnera i Teodora Pilgera. Zgodnie z § 88 ustawy, członkowie zarządu ze strony robotników wybrani są na 2 lata, zaś corocznie ustępuje z nich, trzech oraz trzech zastępców przez losowanie, a na ich miejsce ogólne zebranie wybiera nowych.

Posiedzenie zamknięto o godz. 4 po poł.

W powyższej fabryce wpływów będzie do kasy chorych od robotników około 5,200 rb. rocznie, od administracji fabryki około 3,500 i od oficjalistów i urzędników fabrycznych do 2,000, razem około 10,000 rb. na 1107 robotników fabryki.

Wybrani od robotników członkowie Zarządu przyszłej kasy chorych składają się w większości z oficjalistów i urzędników fabryki, czynności kasy będą prowadzone w kanciarze. Na wprowadzeniu kasy chorych nowego typu robotnicy zyskują dopłatę fabryki w stosunku 1/4 składek robotniczych, oraz składki od oficjalistów i urzędników, gdyż do istniejącej dotychczas przy fabryce kasy chorych tylko sami jedynie robotnicy wpłacali w stosunku 1 proc. od zarobku, właściciele fabryki nie wpłacali do kasy, jak również oficjaliści i urzędnicy fabryczni, zatem istniejąca poprzednio kasa chorych była jedynie instytucją wzajemnej pomocy robotników.

Przy wyborach pełnomocników najwyższa ilość głosów wynosiła 369, z ogólnej liczby 1107, lecz pomimo słabego zainteresowania się wyborami przez ogół, część więcej uświadomionych robotników opracowała pewne zmiany w ustawie, projektowanej według ustawy normalnej kas chorych, opracowanej przez Radę do spraw ubezpieczenia robotników z d. 13 grudnia 1912 r.

Podajemy poniżej owe zmiany według redakcji robotniczej:

§ 15. Zmienić w następujący sposób: Robotnica w ciąży otrzymuje za 2 tygodnie przed położeniem z kasy chorych jednorazowo 5 rb., jak również za 4 tygodnie po położeniu — rb. 10.

§ 16. Zapomogi pieniężne z powodu śmierci wydawać: na pogrzeb członka kasy 20 rb., jego żony 15 rb. dziecka, które urodziło się nieżywe 4 rb. dziecka do lat 5—8 rb., dziecko od lat 6 do 10—10 rb., i od lat 10 do 15—12 rb. (zamiast przewidzianego normalną ustawą dwudziestokrotnego do trzydziestokrotnego dziennego zarobku zmarłego uczestnika kasy).

Zmiana § powyższego ogromnie zredukowała by wysokość zapomóg, które otrzymywaliby oficjaliści i urzędnicy fabryki. Zmiany §§ 26, 21, 22, 62 i 87 projektowane łącznie z poprzednimi 2 zmianami, przez robotników do rozważenia na zebraniu organizacyjnym kasy mają znaczenie więcej formalne, zatem przytaczać ich nie będziemy.

W każdym razie jednakże fakt podjętej przez robotników inicjatywy w kierunku zmiany niektórych niedogodnych §§ ustawy, opracowanej i sankcjonowanej przez zarząd fabryki, wskazuje, że wśród naszych robotników są jednostki, interesujące się sprawą kas chorych i biorące czynny udział w formowaniu się takowych. (k)

Z sali obrad.

Popularna kasa pożyczk.-oszczęd.

Wczoraj, o godz. 4 po południu, w lokalu 3 oddziału straży ogniowej ochotniczej, przy ul. Mikołajewskiej № 54, odbyło się zebranie organiza-

cyjne zatwierdzonej świeżo kasy Popularnej pożyczkowo-oszczędnościowej. Przewodniczył inspektor do spraw drobnego kredytu przy rządzie gubernialnym piotrkowskim, p. M. Kre-stjanow.

Po odczytaniu pozwolenia gubernialnego na otwarcie kasy, założyciele i zapisani członkowie złożyli 52 deklaracje, że przyjmują na siebie odpowiedzialność w sprawach Towarzystwa.

Na przewodniczącego powołano p. Antoniego Rogackiego, sekretarzem był p. St. Grzymalski.

Odczytano ustawę Tow., którego członkami mogą być tylko stolarze. Ma ona na celu dopomaganie członkom do zbierania oszczędności, oraz ułatwienie im obrotów gospodarskich i ulepszeń, jak również kupno inwentarza, za pomocą udzielania pożyczek, tudzież przyjmowanie pośrednictwa przy obrotach gospodarskich tychże członków.

Udziały członkowskie określono na 50 rubli; wysokość udzielanych pożyczek za poręczeniem 300 rubli i pod zastaw 1000 rb.

Zebrań uchwalili: 1) upoważnić radę do wydatkowania w r. 1918-14 według ułożonego budżetu 1661 rb. 60 kop., z prawem przekroczenia tej sumy o 10 proc.; 2) od wkładów oszczędnościowych za rocznym wypowiedzeniem płaćć 6 proc., za półrocznym — 5 proc. i za 3-miesięcznym — 4 i pół proc. i na każde żądanie 4 proc.; 3) procent od pożyczek pobierać w stosunku 8 i pół proc. od sta; 4) aby zarząd wspólnie z radą wyjednał kredyt krótkoterminowy w oddziale Banku państwa i innych instytucjach bankowych; 5) upoważnić zarząd do wyjednania u władz pozwolenia na przyjmowanie w poczet członków nie tylko stolarzy, lecz i czeladzi innych rzemiosł i robotników; 6) przystąpić do biura informacyjnego przy drugim Tow. pożyczk. —

W końcu zebrania, przez głosowanie tajne, wybrano do zarządu pp. Antoniego Rogackiego, Jakóba Lesniewskiego, Mateusza Lewalskiego, Łukasza Szmigielskiego i Adama Chudzińskiego, a jako kandydaci weszli pp. Jan Krebs i Adam Kułski.

Do rady pp.: Aleksander Szutkowski, Wojciech Michalczewski, Szymon Muranowicz, Antoni Chmiela, Władysław Małecki, oraz jako kandydaci pp.: Jan Ciepły i Józef Engelhardt.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Jan Zagner, Stefan Grzymalski, Konrad Raczynski, i jako kandydaci pp.: Michał Dziuszkowski i Józef Wodźdzki. (f)

Stow. prac. składów aptecznych.

Wczoraj, o godz. 7 wiecz., w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 56, odbyło się ogólne zebranie członków Stow. pracowników składów aptecznych gub. piotrkowskiej.

Zagał zebranie wiceprezes p. Andrzej Link, poczem na przewodniczącego wybrano p. Henryka Heilborna, na asesora pp.: K. Pieszczyńskiego i H. Thiema, a na sekretarza p. M. Rzewskiego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania zapoznano obecnych ze sprawozdaniem z działalności za rok ubiegły, które wykazało, że Stow., istniejące od 1 marca r. b. liczy 89 członków. Zarząd odbył 4 posiedzenia, zorganizowano 2 odczyty dla członków wygłoszone przez chemików p. Schatza i Biske. Dochody stanowiły 200 rubli, wydatki 168 rb. 27 kop., pozostałość wynosi 36 rb. 73 kop.

Po przyjęciu sprawozdania, zatwierdzono budżet na 1918/14, przewidujący w dochodach 500 rb., w wydatkach 464 rb.

Uchwalono otworzyć wydział rekomendacji pracy, zorganizować kursy towaroznawstwa, zaprosiwszy do prowadzenia specjalistów, urządzić bibliotekę.

Odczytano i zatwierdzono regulamin dla zarządu. Zastanawiano się nad słabym ruchem członków, mimo, że w istniejących w Łodzi stu składach aptecznych pracuje spora liczba osób. Trudno wytkomaczyć sobie bojętność młodych pracowników i porne zachowanie się względem

Stow. Za pomocą głosowania tajnego wybrano: do zarządu 5 członków, którzy rozdzielili między sobą mandaty w sposób następujący: Antoni Wojtułowicz (prezes), Andrzej Link (wice-prezes), Stanisław Heilborn (sekretarz), Adam Wojciechowski (skarbnik), Mieczysław Trojanowski (zastępca skarbnika).

Kandydatami zostali: Walenty Pertkiewicz i Dawid Berzekowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wiktor Pietrzek, Hugo Thiem, Hugo Gitze. (f)

Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.

Kronika.

(d) **Regestrowanie wypadków śmiertelnych.** Sprawa proponowanego wprowadzenia regestratury wypadków śmiertelnych w Łodzi jest na dobrej drodze.

Jeszcze sześć lat temu rejestrowano wypadki śmiertelne w Łodzi, a zajmowali się tym łódzcy lekarze miejscy. Lecz nagle przerwano rejestrowanie. Gdy choroby zakaźne poczęły szerzyć się w sposób zatrważający, wówczas łódzkie Tow. lekarskie zwróciło się do władz gubernialnych z przedstawieniem, w którym wskazywało na rozmaite środki walki z epidemją, między innymi wskazywało na niezbędne wprowadzenie rejestrowania wypadków śmiertelnych, któreby dopomogło do ujawnienia ognisk epidemji. Rząd gubernialny uznał za konieczne wprowadzenie tej sprawy pod obrady magistratu łódzkiego.

Magistrat wypowiedział się za wprowadzeniem rejestracji wypadków śmiertelnych, lecz sprawy definitywnie nie załatwił. Wówczas gubernialna inspekcja lekarska podjęła wprowadzenie rejestracji w Łodzi.

Otrzymałszy wiadomość, że inspekcja wkrótce rozpocznie ankietę do lekarzy łódzkich w jaki sposób trzeba prowadzić rejestrowanie wypadków śmiertelnych.

Dozór nad rejestracją mieć będą lekarze miejscy.

(d) **Sprawy miejskie.** — W magistracie odbędzie się jutro, o godz. 6 wiecz., zebranie radnych, poświęcone omawianiu różnych spraw miejskich.

(b) **Osobiste.** Onegdaj przybył do Łodzi inspektor lekarski z Piotrkowa p. Tęplaszyn.

Inspektor zwiedził Rudę Pabjanką, oraz szkołę dentystyczną p. Zadziewicza.

(b) **Zatarg między magistratem, a komitetem wystawy rzemieślniczej.** W zeszłym roku, w parku Staszycy, przy ul. Dzielnej, odbywała się wystawa przemysłowo-rzemieślnicza, urządzona staraniem Resursy rzemieślniczej.

Magistrat żądał od Komitetu wystawowego 500 rb. kaucji, tytułem zabezpieczenia wydatków, niezbędnych na pokrycie kosztów, w celu doprowadzenia ogrodu do właściwego porządku po zamknięciu wystawy.

Komitet zobowiązał się oddać park po wystawie w zupełnym porządku.

Obecnie magistrat zwołał komisję, która orzekła, że doprowadzenie parku Staszycy do właściwego porządku, kosztować będzie 1500 rb. Wskutek tego wynikł konflikt między magistratem, domagającym się zapłacenia pomienionej sumy, a komitetem wystawy, odmawiającym zapłacenia.

Komitet utrzymuje — i poniekąd słusznie — że magistrat, delegując komisję szacunkową, winien był zwrócić się do komitetu wystawowego, aby tenże delegował ze swej strony członków, do wspólnego oszacowania kosztów doprowadzenia ogrodu do należytego porządku, tembardziej, że do komitetu należał b. starszy ogrodnik miejski.

Zaznaczyć należy, że przed oddaniem ogrodu Resursie rzemieślniczej na urządzenie wystawy, przez

gubernatora piotrkowskiego zatwierdzoną została pewna suma na uprządkowanie i roboty w parku Staszycy z funduszy miejskich.

Więc obecnie, magistrat pragnąłby wykorzystać sytuację i jednocześnie zaoszczędzić fundusze miejskie.

Ciekawy ten zatarg pewnie nie długo będzie rozstrzygnięty, jak to zwykle bywa — dzięki naszemu systemowi biurokratycznemu.

Prawdopodobnie konfliktu tego nie da się polubownie załatwić; przeskodzi temu upór naszego „merostwa“ a z drugiej strony komitet, w obronie zysków osiągniętych z wystawy, jak — słyszeliśmy — na wypadek nie dojścia do porozumienia z magistratem, skieruje sprawę do wyższych instytucji państwowych.

(d) **Rewizja jatek.** Miejska komisja sanitarna dokona jutro rewizji sklepów rzeźniczych, w obrębie VI cyrkułu.

(b) **Ze Stow. „Linias Hacholim“.** Stow. „Linias Hacholim“ otrzymało pozwolenie od gubernatora piotrkowskiego na urządzenie dnia kwiatka w miesiacu czerwcu.

(f) **Z wystawy sztychów.** W ubiegłą sobotę zwiedziła wystawę sztychów pensja p. Zofji Libiszowskiej i część uczniowski szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Młodzieży udzielano objaśnień.

Rozmieszczono już sztychy Morgena, nadesłane przez p. Sokołowskiego z Sieprawek.

(b) **Świadectwa szkolne.** Kurator warszawskiego okręgu naukowego rozesał do dyrekcji szkół naukowych w Łodzi cyrkularz, w którym polecono zawiadomić wszystkie szkoły prywatne, iż świadectwa wydawane po ukończeniu szkoły, lub też przejścia z jednej do drugiej klasy, winny być zatwierdzone przez warszawską dyrekcję naukową, oraz przez dyrekcję szkół naukowych w Łodzi.

Świadectwa, wydawane bez podpisu powyższych instytucji, będą uważane za nieważne.

(r) **Zjazd koleżeński** byłych wychowanców b. łódzkiej wyższej szkoły rzemieślniczej. Dnia 7 i 8 czerwca b. r. odbędzie się w Łodzi zjazd kolegów, którzy ukończyli w 1898 r. b. łódzką wyższą szkołę rzemieślniczą. Koledzy, pragnący wziąć udział w zjeździe, proszeni są o powiadomienie o tem do d. 1 czerwca: inż. Leonarda Neumana, Łódź, ul. Andrzeja nr. 3, lub dyr. szkoły handlowej Pawła Foerstera, Łódź, ul. Milsza nr. 42, celem przesłania im programu zjazdu. Miejsce spotkania: hotel Manteuffla d. 7 czerwca b. r. o godz. 6 wiecz.

(d) **Zmiany służbowe.** Na miejsce sędziego śledczego 9 rewiru, Niepomiaszczyja, przeniesionego na sędziego pokoju do Mławy, naznaczony został sędzia śledczy powiatu łaskiego Karelski, zaś na jego miejsce starszy kandydat na posady sądowe przy piotrkowskim sądzie okręgowym Tarasiewicz; na miejsce sędziego śledczego do spraw ważniejszych przy tym samym sądzie Koto-mackiego — sędzia śledczy 2 rewiru powiatu piotrkowskiego — Szyc; na miejsce tego ostatniego — sędzia śledczy powiatu częstochowskiego Mace-liński, na jego zaś miejsce sędziego śledczego z Zawiercia Pokrowski. Na miejsce Pokrowskiego przedstawiony do zatwierdzenia kandydat do posad sądowych Furman, delegowany obecnie do Łodzi.

(f) **Z „Talmud Tory“.** Wczoraj, w drugim terminie, odbyło się zebranie członków „Talmud Tory“ im. rabina Majzla (przy ul. Jakuba), w lokalu kancelarii przy ul. Piotrkowskiej nr. 64. Przewodniczył p. Natan Majzel, syn zmarłego rabina. Ze sprawozdania widać, że w „Talmud Torze“ istnieje 17 oddziałów, w których uczyło się 930 dzieci. Ubiorem ich i karmieniem zajmowała się sekcja kobieca.

Sprawozdanie kasowe wykazuje w przychodzie 17,977 rb. 35 kop., w rozchodzie 17,940 rb. 23 kop. Długi „Talmud Tory“ wynoszą 4,000 rubli. Budżet na rok bieżący ustanowiono w sumie 21,000 rb.

Dla uczczenia pamięci zmarłego rabina Majzla postanowiono nabyć dom, w którym się mieści ochrona. Do potrzebnej sumy brakuje jeszcze 40,000 rubli, które postanowiono ze-

brać: 20,000 rb. ze składek i ofiar i 20,000 pożyczką Tow. kredyt. Na zebraniu zebrano z górą 5,100 rb.

Do zarządu wybrano ponownie pp. P. Litenberga, S. Diszkina i M. Bermana.

(r) Pp. Adamowie Osser ofiarowali na rzecz T-wa „Talmud Tora“ z okazji srebrnego wesela rb. 1000 na fundusz żelazny. Nadto podczas nabożeństwa w synagodze szkolnej złożyli: p. Berta Jarocińska rub. 200; p. Stanisław Jarociński rub. 100; p. A. Jarociński rub. 100; p. Anna Goldfeder rub. 100; p. S. Eisner rub. 100; p. K. Hertz rub. 50; Zofja Berson rub. 50; p. R. Fraenkel rub. 50; p. L. Wilczyński rub. 50; p. E. Kipperowa rub. 50; p. M. Berlinerblau rub. 25; p. Anna Hertz rub. 25; p. Dr. K. Poznański rub. 25; p. Z. Heilperin rub. 25; p. M. Hertzowa rub. 25; p. B. Ofenheim rub. 25; p. J. Hirsberg rub. 25; p. J. Birnbaum rub. 25; p. J. Hertz rub. 25; p. St. Berson rub. 10; p. Dr. J. Maybaum rub. 5; p. Ad. B. Rosental rub. 3; p. L. Loewy rub. 1. Za powyższe ofiary Zarząd T-wa „Talmud Tora“ składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

(b) **Z Klubu rzemieślniczego.** Na ostatnim posiedzeniu komisji kulturalnej przy klubie rzemieślniczym postanowiono w dalszym ciągu urządzić dla rzemieślników żydowskich odczyty o kooperatywach.

W sobotę dnia 24 b. m. odbędzie się interesujący odczyt o kooperatywach kredytowych i o kasach pożyczkowo-oszczędnościowych.

(o) **Pozwolenie na powrót do kraju.** General-gubernator warszawski pozwolił na powrót do kraju Janinie Amelji Przyster, Piotrowi Zielińskiemu, Janowi Karpińskiemu i Janowi Żelaznemu.

Wypadki.

(o) **Samooskarżenie.** — Wczoraj do kancelarii 5 cyrkułu zgłosił się jakiś młody człowiek i zażądał widzenia się z dyżurnym rewiru, zeznał mu, że nazywa się Władysław Sobota, ma lat 22 i mieszka we wsi Antoniew-Stoki, gm. Nowosolna.

Jak dalej zeznaje Sobota, ojciec jego Błażej, zmarł przed 5 laty, pozostawił go bez żadnej opieki. Po ojcu pozostał w domu, rewolwermauzer, który Sobota pewnego razu wziął ze sobą i poszedł na spacer na plant kolejowy w Widzewiu. Tam spotkał go jakiś stójkowy, który groził mu aresztowaniem. Sobota obawiając się że może być odpowiedzialny za posiadanie broni, wyjął mauzer i strzelił do stójkowego kilka razy, kładąc go trupem na miejscu, poczem, rzuciwszy mauzer zbiegł.

Obecnie, dręczony wyrzutami sumienia, zawiadomiał o tem policję.

Dla dalszego dochodzenia Sobota osadzony został w areszcie.

Dotychczas jednak nie ustalono którego mianowicie strażnika zabił Sobota.

(f) **Omal nie katastrofa.** Przy ulicy Pasaż Szulca 20 w mieszkaniu p. P. omal że nie padło ofiarą nieostrożności kilka osób. Mieszkańcy tego domu zauważyli, że o g. 12 w nocy wydobywają się kłęby dymu z mieszkania P.

Po przebudzeniu rodziny P. okazało się, że od zostawionej na stole na noc świecy zapaliła się serweta, a stąd ogień się przedostał do obok stojącego kosza z brudną bielizną i na łóżko, w którym spało dwoje dzieci.

Ogień zdołano stłumić w sekundę.

(b) **Zagadkowy zgon.** — Onegdaj, o godz. 6 wieczorem, w „Helenowie“ zebrała się wielka ilość publiczności.

Między innymi, znajdował się również 20-letni Mojżesz Szefer, zamieszkały przy ul. Dzielnej № 41.

Nagle S. poczuł się niedobrze i zemdlął.

Zawezwano Pogotowie, które w stanie nieprzytomnym odwiozło go do szpitala Poznańskich. Szefer po godzinie zmarł. Przyczyna śmierci zagadkowa.

Przypuszczać należy, iż śmierć nastąpiła skutkiem paralizu serca.

(o) **Ujęcie złodziei.** Wczoraj rano, jeden z agentów wydziału śledczego, przechodząc ul. Zgierską, zauważył dwóch młodych ludzi, któ-

rzy na widok agenta zaczęli uciekać, lecz zostali przytrzymani.

Odprawieni zostali do wydziału śledczego; aresztowani okazali się znanymi złodziejami: Reinholdem Braunem, 19 lat i Edwardem Winiurą, 21 lat. Mieli oni przy sobie worki, w których znaleziono pasy transmisyjne, skradzione tej nocy z fabryki Stefana Angersteina, przy ul. Hajzlera № 5, w Radogoszczu.

— (d) **Schwytanie bandyty.** W nocy z soboty na niedzielę na ul. Nowo-Cegielnianej schwytano pewnego młodego człowieka podejrzanego o należenie do organizacji bandyckiej. Znaleziono przy nim rewolwer i naboje. Jak się okazuje, aresztowany przyjechał dwa tygodnie temu z zagranicy.

— (b) **Napad bandycki.** O negdaj wiecz., na powracającego do Łodzi z Łagiewnik Majera Neusztadta, lat 60, napadli w lesie łagiewnickim kilku bandytów, którzy zrabowali mu woreczek z kilkoma rublami i, niezadowoleni z łupu — pobili dotkliwie swoją ofiarę.

Dopiero po upływie pewnego czasu spostrzegł pobitego N. jakiś przechodzień i przy pomocy zawieszanych ludzi przeniósł do pobliskiej karczmy, skąd, po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono go do mieszkania, w Radogoszczu.

Na ślad bandytów dotychczas nie natrafiono.

— (o) **Pogoń za złodziejami.** Strażnicy ziemscy, przechodzący wczoraj przez szosę Zgierską, zauważyli kilku podejrzanym ludzi. Gdy nieznajomi, mimo nawoływań, nie chcieli stanąć, strażnicy dali za nimi kilka strzałów.

Skłoniło to dwóch z uciekających do zatrzymania się, trzeci — zdołał zbiec.

W cyrkule stwierdzono, że aresztowani, — Józef Piątkowski, 27 lat i Antoni Jakóbowiak, 25, — są znanymi policji złodziejami. Znaleziono przy nich wytrychy, łomy żelazne i worki.

— (o) **Znaczna kradzież.** Dzisiejszej nocy dokonano śmiałej kradzieży z włamaniem na ul. Solnej nr. 8 w mieszkaniu Szosła Tajflowicza. Skradziono garderobę wartości około 1,000 rubli, kasetkę żelazną, w której znajdowały się weksle na sumę 1,500 rubli i 95 rubli gotówką.

Rozbitą kasetkę znaleziono próżną w domu nr. 8 przy ul. Franciszkańskiej.

Rozwinięto energiczne śledztwo w celu ujęcia śmiałych złodziei.

— (o) **Niesławne oskarżenie.** Zamieszkały przy ul. Północnej nr. 20, Icek Edelman zawiadomił policję, iż z mieszkania jego niewiadomi złodzieje skradli wczoraj 900 rb. w gotówce.

O popełnienie tej kradzieży Edelman podejrzewał swego komiwojażera Abrahama Joska Fiszmana, którego wobec tego aresztowano.

Ponieważ przy rewizji u Fiszmana pieniędzy nie znaleziono, jeden z agentów, dla wyjaśnienia sprawy, udał się do mieszkania Edelmana, aby obejrzeć miejsce skąd zostały skradzione pieniądze.

Okazało się, że w łóżku pod materacem znajdował się gałgan, w którym były zawinięte pieniądze. Przy przekładaniu pościeli paczka ta upadła na podłogę, gdzie ją też znaleziono. Wobec tego Fiszmana niezwłocznie z aresztu zwolniono.

— (o) **Mąż złodziejem.** Zamieszkała przy ul. Widzewskiej 65 Konstancja Grzywaczowa, zawiadomiła policję, że mąż jej, Stefan, zabrawszy z mieszkania wszystkie jej rzeczy, niewiadomo dokąd wyjechał. Rozesłano za nim listy gończe.

— (b) **Pożar.** Onegdaj o 4 po południu w fabryce Pruszkowskiej przy ul. Średniej № 41 wybuchnął pożar w oddziale szarparni.

Staż ogniowa po godzinnej akcji ratunkowej ogień ugasiła.

Szkody, spowodowane przez pożar są znaczne.

Zamiejscowa.

— (x) **Ze zgierskiej kasy pogrzebowej.** Wczoraj, w lokalu niemieckiego Tow. gimnastycznego przy ul. Strykowski nr. 37/65, w Zgierz, pod przewodnictwem p. R. Kunkla, odbyło się w drugim terminie nadzwyczajne ogólne zebranie członków i zgierskiej kasy pogrze-

bowej, na którym rozpatrzono sprawozdanie z działalności kasy za cały czas jej istnienia, a następnie naradzano się nad sposobami uratowania kasy od bankructwa, do którego wiedzie ją wadliwość dotychczasowej ustawy. Ponieważ do opracowania projektu nowej ustawy, mającej gwarantować istnienie kasy, potrzeba nadzwyczajnej uwagi, czego trudno wymagać od ogólnego zebrania, w którym uczestniczy kilkaset osób, przewodniczący obradom zaproponował wybór komisji, któraby przyjęła na siebie obowiązek opracowania nowej ustawy, a zarazem dokonała ścisłej rewizji ksiąg kasowych.

Zanim zgodzono się na tę propozycję i dokonano wyborów, upłynęły blisko 3 godziny. W ciągu tego czasu zasypywano zarząd i przewodniczącego pytaniami w sprawie dotychczasowego prowadzenia kasy i domagano się natychmiastowego poddania pod obrady projektu zmiany ustawy. Wreszcie po tych długich, a bezowocnych debatach, wybrano proponowaną komisję, w skład której weszli pp: Wojciech Kielonowicz, Józef Wiczorek, Antoni Domański, Wilhelm Rajchert, Gustaw Szilka, Józef Drzewiecki, Jan Nowicki, Adolf Keller, Aleksander Zasadzki, Adolf Guze, Antoni Zalewski, Piotr Kościelski, Stanisław Wodziecki, Ferdynand Szulc, Rajhold Cyppel, Konstanty Lipiński, Juljusz Szwarz, Rudolf Szerch, Adam Gibki, Adolf Lubnau, Leopold Draze, Adam Janowski, Gustaw Flebich, Franciszek Dąbrowski i Jan Potempa.

Z każdej grupy weszło w skład komisji 5 członków.

Czynności komisji rozpoczną się dziś i trwać będą 2 tygodnie. Po upływie tego czasu zarząd zwoła znowu ogólne zebranie, któremu komisja przedstawi rezultat swych czynności i wtedy dopiero rozstrzygną się losy co do dalszego istnienia kasy.

— (x) **od kołami tramwaju.** Onegdaj, o godz. 8 wiecz. na stacji kolejki elektr. w Zgierzu, w chwili wekslowania wagonów, jakiś młody człowiek, chcąc się dostać na drugą stronę linii, usiłował przeskoczyć przez łańcuch, którym szczebiąją wagony przy wekslowaniu. Skok był tak niezręczny że nieznajemy potknął się i upadł pod wagon dodatkowy. Zdawało się, że nieszczęśliwiec poniesie śmierć okropną, gdy w tem oba wagony momentalnie stanęły. Stało się to dzięki przytomności umysłu droźnika Witasika, który spostrzegłszy wypadek ściągnął rolę, czem wyłączył prąd, konduktor zaś tymczasem zahamował wagon dodatkowy. Nieroztropnego przechodnia wydobyto z pod przodu wagonu z podartą odzieżą i przerażonego — ale zdrowego.

— (b) **Strajki w fabrykach.** Z Pabjanic donoszą: Wczoraj, w Pabjanicach zaprzestano pracy 200 tkaczy zarobnych.

Zadają oni podwyższenia płacy o 50 proc.

Strajkują w następujących fabrykach: u p. Rozenberga, Grinberga, Pławnera, Agińskiego, Szejnwalda, Złotego i Bestermana.

Dotychczas tkacze zarabiali od 3 do 4 rb. tygodniowo. W fabrykach: Steina i Stahla robotnicy zaprzestali pracy żądając podwyższenia zarobków.

— (b) **Wybuch kotła.** — 3 ofiary. W fabryce przetworów chemicznych w Pabjanicach, nastąpił wybuch kotła z powodu nagromadzenia się gazów. Wskutek wybuchu ucierpeli 34-letni Antoni Tozik, któremu trzeba będzie amputować nogę, Teodor Marciniak, lat 39, który otrzymał 2 rany głowy i Jan Sztajn-bretzer, któremu uszkodziło rękę.

— (o) **Zabójstwo.** We wsi Huta Wiszczycka, gm. Wiskitno, w pow. łódzkim, gospodarz, Fryderyk Cham, wywożąc na swe pole nawóz, wjechał na pole sąsiada swego, Gorzkiewicza.

Dało to powód do sprzeczki między nimi, w trakcie której Cham, schwyciwszy orczyk, uderzył nim kilkakrotnie Gorzkiewicza w głowę. G. padł na ziemię, brocząc krwią i skonał.

Mordercę aresztowano.

— (f) **Nowy szpital.** W rządzie gubernialnym piotrkowskim, powstał projekt wybudowania szpitala dla umysłowo-chorych. Rząd guber-

niałny płaci obecnie za leczenie chorych w Tworkach 40,000 rb. W szpitalu było jednak często brak jest miejsca i dlatego właśnie powzięto projekt budowy szpitala, który ma stanąć w jednym z większych miast gubern. piotrkowskiej.

— (b) **Echa kradzieży w magistracie piotrkowskim.** — Jak ustaliło śledztwo, kradzież w magistracie piotrkowskim popełniona została przez dobrze zorganizowaną bandę.

Policja wpadła na ślad złodziei i dotychczas aresztowano 9 uczestników powyższej kradzieży.

— (s) **Obłąd czy symulacja.** Z Piotrkowa donoszą, iż Damazy Macoch uległ atakowi obłąd. Zdarzyło się to w chwili, gdy zakomunikowano mu, że wkrótce pozbawiony zostanie godności kapłańskiej, albowiem wyrok co do niego już się uprawomocnił, przyczem kara przez sąd wymierzona, została mu złagodzona o jedną trzecią na podstawie Manifestu i że zamiast 15-tu lat robót ciężkich czeka go lat 10. To oświadczenie wywarło na Macochu wrażenie piorunujące: dotąd spokojny spędzający całe dni na modlitwie, najpierw począł okrutnie lamentować, następnie zaś wpadł w szał i zaczął się tak mocno awanturować, że trzeba go było przemocą uspokoić. Obecnie zajęty jest sporządzaniem prosby najpoddaszszej, w której dziękuje za darowanie mu trzeciej części kary.

— (b) **Defloracja małoletniej.** Podczas nieobecności stróża stacyjnego w Koluszach, Kuleszy, jakiś nieznany, zwyrodniały osobnik, popoził gwałt na 8-letniej córce K. Podejrzanie padło na pewnego robotnika kolejowego, którego policja aresztowała.

— (b) **Pożar lasu.** W sobotę o godzinie 9 i pół wiecz. z niewiadomej przyczyny wynikł pożar w lesie rządowym, około wsi Miraw. Ogień objął cały las, ze wszystkich stron.

Na miejsce pożaru przybyły wszystkie okoliczne stráže ochotnicze.

Ogień umiejscowiono z trudem dopiero o godz. 8 wiecz.

Las spłonął na przestrzeni 110 morgów.

Ze sceny i estrady.

Wieczór poezji.

W środę, dnia 21 b. m., w teatrze Polskim, przy ul. Cegielnianej nr. 63, Tow. muz.-dram. „Harmonia“ urządza „Wieczór poezji“, złożony z 3 jednoaktowych utworów poetyckich, mianowicie: „Pierwiosnki“ K. Ujejskiego, „Partja szachów“ Djacosa, „Pan Benet“ Al. hr. Fredro.

Znaczna część dochodu z tego przedstawienia przeznaczona zostanie na pomoc dla uczącej się młodzieży. Udział przyjmują najzdolniejsze siły koła dramatycznego. Reżyserje prowadzi p. O. Szeffer. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W. Ciota, (Przejazd nr. 14), w cenie od 1 rb. 20 kop. do 20 kop.

Repertuar teatru Polskiego w Warszawie.

Repertuar teatru Polskiego w Warszawie, zapowiada na tydzień bieżący:

Dziś, w poniedziałek, — „Nowe Ateny“.

Jutro, we wtorek, „Miodowy miś“.

W środę, — „Irydjon“.

W czwartek, — „Krakowiaczy i Górale“.

W pomrokach sprawy teresińskiej.

Niezależnie od śledztwa prowadzonego w sprawie tajemniczego zabójstwa ks. Druckiego-Lubeckiego przez warszawskie władze sądowe, prowadzone jest również dochodzenie w Grodnie przez tamtejszego prokuratora sądu okręgowego W. A. Kadygrobowa.

Grodzieńska gazeta „Nasze Utro“ pisze w sprawie morderstw, między innymi, co następuje:

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem — pisze gazeta grodzieńska — w naszych czasach jest dążenie „przyciąć“ podejrzanego o zabójstwo Bispinga zwałenia winy na... żydów.

Władze śledcze otrzymały w tym duchu kilka anonimowych denuncjacji, tłumaczących zabójstwo zemstą za bojkotową politykę księcia.

Denuncjacje owe, oczywiście, nie posiadają żadnych podstaw i pozostały prawie bez rozpoznania.

Są i inne „donosy“. Z nich należy wyróżnić — pisze „Nasze Utro“ — pomawianie księcia o otaczanie się młodzieżą męską, wynikające z pewnych zboczeń. Autor tej anonimowej denuncjacji przypuszcza, że w tych stosunkach kryje się rozwiązanie tajemnicy teresińskiej. Lecz i ta denuncjacja pozbawiona jest jakiegokolwiek bądź poważniejszych podstaw rzeź, jest wątpliwa, czy władze śledcze zwrócą na nią uwagę.

Ciekawym też jest fakt — pisze „Nasze Utro“ — odwiedzenia pani Bispingowej przez hr. Ronikierową, która jakoby zaproponowała zawarcie przymierza w celu wspólnej obrony uwiezionych mężów i odszukania wrogów. Jak pisze gazeta grodzieńska, pani Bispingowa miała nie tylko odrzucić propozycję, ale zwróciła się do prokuratora Herszalsmana z prośbą, aby nie umieszczał jej męża w jednej celi z Ronikierem, a nawet w tym samym korytarzu, gdyż może to mieć zły wpływ na Bispinga.

„Nasze Utro“ wbrew temu, co mówią, że Bisping nie pali, twierdzi, iż Bisping otrzymał pozwolenie na palenie papierosów w więzieniu.

Badania daktyloskopijne.

Badania daktyloskopijne, dokonane na miejscu kradzieży przez daktyloskopa warszawskiego wydziału śledczego, ograniczyły się do odfotografowania znalezionych na szybie drzwi od balkonu odcisków palców złodzieja, gdyż na blacie biurka daktyloskop znalazł tyle odcisków, że niewiadomo było, które należy poddać badaniu.

Okazuje się, że badane odciski z szyby nie zgadzają się z odciskami, wziętymi od stróżów nocnych, ani mieszkającej w kuchni służby pałacowej, t. j. strzelca Wołowczyka i gajowego Grali.

W Teresinie podczas piątkowego swego pobytu władze sądowe przesłuchiwały w dalszym ciągu licznych świadków, pochodzących przeważnie ze służby dworskiej.

Ogólną uwagę zwraca fakt, że władze sądowe do tej pory nie zbadały zawartości skrytek, wynajętych przez ks. Druckiego-Lubeckiego i ordynata Bispinga w jednej z prywatnych instytucji bankowych w Warszawie. Być może, że w tych „safes“ znajdują się dokumenty, mogące rzucić światło na całą tajemniczą sprawę.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet.)

Jubileusz.

PETERSBURG, 18 maja. Dziś centralny komitet statystyczny w obecności ministra spraw wewnętrznych obchodził jubileusz pół wieku. Po nabożeństwie w sali rady ministra spraw wewnętrznych odczytano krótkie sprawozdanie z działalności komitetu. Obecni zwrócili się do ministra z prośbą złożenia u stóp Najjaśniejszego Pana uczuć wierno-poddających.

Echa święta majowego.

PETERSBURG, 18 maja. Za udział w zaburzeniach w dn. 1 maja st. st. naczelnik miasta skazał na 8-miesięczny areszt bez zamiany na grzywny jeszcze 49 osób.

Katastrofa kolejowa.

ODESA, 18 maja. Parowóz pociągu robotniczego na stacji Średniego Fontanu zeszedł z szyn i wernął się w pawilon stacyjny, który został zrujnowany do podstaw.

Pięć osób, znajdujących się w pawilonie uległo ciężkim obrażeniom,

zaś z pośród obsługi pociągu dwie osoby uległy skomplikowanemu złamaniu nóg.

Sprawa Mojsiejewa.

POŁTAWA, 18 maja. Sprawa podniesienia z banku ziemskiego 200,000 rb. zakończyła się oskarżeniem Mojsiejewa o oszustwo i skazaniem go na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Zatarg serbsko-bułgarski.

BIAŁOGROD, 18 maja. Urzędowa „Samouprawa“, odpowiadając dziennikowi białogrodzkiemu „Politika“, wymawiającej rządowi brak energii w sprawie rozgraniczeń serbsko-bułgarskich, oświadcza, że podobne wyrażenia mogą przedstawić stosunki serbsko-bułgarskie w złym świetle, co jest niekorzystne dla interesów bałkańskich i serbskich i co nie odpowiada rzeczywistości. Serbja nie przedsięwzięła energicznych kroków wobec Bułgarji i nie ma zamiaru napadania na nią, ale chce po przyjacielsku załatwić wszystkie sprawy z rządem bułgarskim, nie żąda żadnych reform od Bułgarji i użyje całej dobrej woli do przyjacielskiego załatwienia spraw spornych.

SOFJA, 18 maja. Bułgarska Ag. Tel. kategorycznie zaprzecza, jakoby rząd bułgarski prowadził rokowania w sprawie zmiany traktatu związkowego z Serbją i jakoby skłaniał się do ustąpienia jej spornych terytoriów.

Wrzenie w Chinach.

PEKIN, 18 (5)—Chociaż nie wprowadzono tu stanu wojennego, jednakże policja przedsięwzięła nadzwyczajne środki ochrony i stosowany jest ścisły nadzór nad przyjezdnymi z południa.

W ciągu ostatnich dni aresztowano wielu terrorystów, przybyłych z południa. Niektórych z pośród nich stracono.

SZANHAJ, 18 (5)—Agitacje przeciwko pożyczce od konsorjium pięciu mocarstw stłumiono. Nastroj spokojny. Powstające wewnątrz kraju częściowe zaburzenia są pozbawione znaczenia.

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.“

Wybory do sejmu galicyjskiego.

LWÓW, 18 (5)—Wybory posłów do sejmu galicyjskiego odbędą się w czasie od 30 czerwca do 8 lipca.

Wydanie Skodaru.

CETYNJA, (wł.), 18 maja. Po między angielskim admirałem Bour-

ney'em a czarnogórskim generałem Beczirem stanął następujący układ w sprawie wydania Skodaru: 1) Oficerowie czarnogórcy, którzy mają kierować transportem zdobyczy, armat i innych materiałów wojennych, zdobytych na Turkach, mogą mieszkać w Skodarze, nosić pałasze i mieć własne ordonanse. 2) Żołnierze czarnogórcy, którzy czynni będą przy transportach, ukazywać się mają w mieście bez broni. 3) Aż do załatwienia transportów kilku oficerów czarnogórskich wspólnie z oficerami mocarstw ma prawo wykonywania władzy policyjnej. 4) Aż do ustanowienia osobistych urzędników pocztowych, telegraficznych i celnych używani być mają do tej służby urzędnicy czarnogórcy. 5) Admirał w razie potrzeby może czarnogórskich żołnierzy użyć do pomocy przy porachach, powodziach lub innych katastrofach.

Demonstracje antyniemieckie żołnierzy francuskich.

PARYŻ, 17 maja (wł.).—Gazeta „Paris Midi“ donosi, że w czwartek żołnierze koszar Pepiniere w Paryżu urządzili demonstracje antyniemieckie. Żołnierze w milczeniu przyjęli wiadomość, że muszą jeszcze trzeci rok służyć pod bronią, potem objawiła się u nich wielka nienawiść do Niemców, którzy zbrojeniami swymi spowodowali rząd francuski do zatrzymania żołnierzy francuskich przez trzy lata pod bronią. Żołnierze przygotowali bałwana, mającego przedstawiać rzekomo cesarza niemieckiego, powiesili bałwana u sufitu, obili i oplwali go.

Dymisja burmistrza rzymskiego?

RZYM, 18 maja. (wł.) — „Giornale d'Italia“ donosi, że pierwszy burmistrz Rzymu, Ernesto Nathan, wyraził zamiar złożenia urzędu, rzekomo ze względu na nadwyreżony stan zdrowia. Przeciwnicy Nathana twierdzą jednak, że zamierza kandydować na posła do parlamentu włoskiego. Ustąpienie jego niewątpliwie spowoduje nowy stan rzeczy w miejskim zarządzie Rzymu, Nathan jest bowiem żydem, długie lata był wielkim mistrzem masonskiej loży włoskiej i jako wielki wróg

kościół katolicki na swym wpływowym stanowisku pierwszego burmistrza Rzymu, spowodował wiele nowych zarządzeń w szkołach i urzędach, ze szkodą dla Watykanu.

**Proces przeciw sufraży-
stkom.**

LONDYN, 18 (5)—Sprawę siedmiu sufrażysek i chemika Claytona, oskarżonych o tajny spiszek mający na celu zniszczenie cudzych rzeczy, sąd policyjny oddał do sądu karnego, oskarżonych zaś narazie pozostawił na wolności za kaucją, wynoszącą razem około 3,000 funt. szterl.

Dział handlowy.

Berlin, 17 maja.

Giełda berlińska z powodu wyborów do sejmu pruskiego w piątek nie była czynną. Tendencja na innych giełdach niemieckich, w Frankfurturcie i w Hamburgu była słabą a zainteresowanie małe.

Na giełdzie wiedeńskiej z powodu podrożenia pieniędzy i wciąż jeszcze nie pewnego położenia politycznego panowało zniechęcenie i kursy po większej części spadły znacznie.

Na giełdzie paryskiej przeważała tendencja pewna. Utrzymały się w cenie głównie listy zastawne państw zagranicznych i papiery rosyjskie. Giełda londyńska, powodowana niepewnym położeniem na Bałkanach z powodu zaostrożającego się zatargu pomiędzy Serbją, Bułgarją i Grecją również zajęła stanowisko wyczekujące. Giełda petersburska czynność swoją rozpoczęła wśród tych samych objawów zniechęcenia, kursy jednak utrzymały się na dotychczasowej wysokości, akcje banku rosyjskiego i banku azowskiego nawet nieco podskoczyły w cenie.

Bułgarja zaciąga pożyczkę w sumie 25 milionów franków, której udzieli grupa banków paryskich.

Bank rosyjsko-azjatycki przejmie na swój rachunek wszystkie filje banku salonickiego w krajach, zdobytych przez państwa bałkańskie.

Geny zboża.

Dn. 16 maja (za 1000 kigr. w markach).

	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies
Szczecin	180-200	150-161	—	155-168
Poznań	195-198	157-161	145-160	155-157
Wrocław	197-198	159	152	157

Różne wiadomości.

— Dla młodzieży. Maturystom polakom, wyjeżdżającym na studia do Niemiec, udziela wszelkich informacji komisja naukowo-informacyjna okręgu niemieckiego Zjednoczenia Towarzystw młodzieży polskiej za granicą pod następującym adresem: J. Litauer, student praw, Heidelberg, Theaterstr. 2.

Do sprzedania

W WARSZAWIE.
Jedno lando czterosobowe, 1 karetka dwuosobowa, 2 faetony, 1 sanki w zupełnie dobrym stanie po przystępnej cenie.
Oglądać można na miejscu Grzybowska 65. 251-2

Akuszerja i choroby kobiece

Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson
były asystent klinik berlińskich.
Przyjmuje: do 10 i pół rano i od 4-6 po poł. w niedzielę od 10-12. 1931-0

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Poszukuję od 1 lipca r. b. **mieszkanie** słoneczne, w czystym, spokojnym domu, I lub II piętro, składające się z 2-3 pokoi i kuchni z wygodą, balkon, i oświet. elektr.

Za wyszukanie odpowiedniego lokalu dam **dobrze wynagrodzenie**. Oferty w Redakcji „Kurjera“, lub Szkołna № 22, m. 10 I-p. 2000-e

Literat

udziela lekcji historii, literatury polskiej, historii polskiej i powszechnej — w domach prywatnych.

Oferty w redakcji Nowego Kurjera Łódzkiego sub. „Literat“

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe **Dr. L. Szwarcwasser** od 10 — 11 i 4 i pół — 5 i pół w niedzielę od 10—11.
Choroby skórne i weneryczne **Dr. L. Prybulski** W niedzielę, wtorek, czwartek, piątek od 1—2. Poniedziałek, środa, sobota od 8—9 wiecz.
Choroby dzieci **Dr. I. Lipszyc** Codziennie od 1—2 pp.
Choroby chirurgiczne **Dr. M. Kantor** Codziennie od 2—3. Choroby kobiece **Dr. M. Papierny** Codziennie od 3—4. Choroby oczu **Dr. B. Donchin** Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po południu. Choroby nosa, uszu i gardła **Dr. C. Blum** Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano

Analizy krwi, wydzielin mocz. Badanie mamek.

Porada dla niezamożnych kop. 50

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pnenmatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521-0-1

Dr. B. Rejt

powrócił.

SREDNIA № 5.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęcia: od 9 i pół do 12 i pół. I od 5-ej do 7 i pół wiecz.; w niedzielę od 10-jej do 2-jej po poł.
Dla W. Pań: osobna poczekalnia.

Dr. S. Sznitkind

ul. Srednia nr. 2.
Specjalność: choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i włosów i kosmetykę lekarską. Przyjmuje od 8 1/2 do 2, od 4-e do 9, damy od 4 do 6.

Dr. med. Karol Rieder

choroby dzieci.
Przyjmuje od 4 do 6 po południu
Nawrot 7. r434-0

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 18-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606 i 914“ wśródzynie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i od 4—9 po poł., panie od 5—8 po poł.
Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych
Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół pop do 6 i pół po południu.
Ulica Południowa 23
Telefonu № 16-85.

Dr. Rabinowicz

CHOROBY GARDŁA, NOSA I USZU.
3. Zielona 3.

Dr. Helman

Mikołajowska 4 tel. 16-00
powrócił.

Lekarz-weterynarii Szymon Wolman

Nawrot 7, tel. 13-31
Po rady w zakresie lecznictwa wchodzące, szpeczplonki djagnostyczne ek spertyzy.

Dr. I. Silberstrom

Zawadzka № 12
Choroby skóry weneryczne pociowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpeczących włosów, plam etc.)
Przyjmuje od 12—2, 5—8. Niedziela 11—3. Dla Pan 4—5 po poczekalnia oddzielną.

Dr. Bogusławski

b. ordynator szpitala S-go Du cha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi **choroby kobiece** przyjmuje od 4 do 6 po południu
Przejazd № 30

Doktor med. Bolestaw Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
Przyjmuje do 11 rano i 4—7 po p.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 1/2 — 11 g. rano 5 — 8 g. popoł. W niedzielę święta od 9 1/2 — 12 g. rano.
Telef. 26-26.
Choroby uszu, nosa, i gardła. godz. przyjęcia: 10 — 12 r. 5 — 7 p.p

Dr. Litmanowicz

Krótką 12., (tel. 18-61)
Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d.
Godziny przyjęcia: do 10 rano i od 4—7.

Bilans Łódzkiego Tow. Wzajemnego Kredytu.

Piotrkowska 43. (istniejącego od roku 1898) na 1 Maja 1913 roku Piotrkowska 43.

AKTYWA.		PASSYWA.	
Kasa	226,798 78	Kapitał obrotowy: 10 1/2 wnioski 1596 członków z odpowiedzialnością na R. 8,819, 500	881,950 —
Rachunki bieżące w Bankach	759,886 82	Kapitał zapasowy	142,918 20
10 1/2 wniosek członkowski w Banku Centralnym T. W. K.	1,000 —	Fundusz rezerwy członków	141,506 36
Papiery publiczne	542,668 95	Kasa przezorności i pomocy pracowników w To. warzystwie	49,016 64
Skup weksli opatrzonych najmniej 2 podpisami	6,121,006 02	Wkłady	5,711,886 79
Weksle protestowane (do zestawienia bilansu wpłynęło R. 36,445,68)	71,994 01	Redyskonto skupionych weksli	1,015,518 90
Skup papierów publicznych wylosowanych i kuponów	2,205 55	Rachunki specjalne T-wa zabezpieczone weksłami i pap. publ.	178,069 81
Rachunki specjalne członków, zabezpieczone	704,927 64	Korespondenci	808,188 08
Korespondenci	822,886 30	Procenty niepodniesione od wkładów	60,280 01
Koszta urzędzenia	7,791 24	Wnioski członkowskie, podlegające wydaniu	985 27
Wydatki zwrotne	18,565 58	Dywidenda i procenta niepodniesione od wniosk. czł. i fund. rez.	51,508 92
Koszta handlowe	49,259 96	Podatki państwowe	602 98
Procenta i prowizja zapłacone	92,697 04	Sumy przechodnie	163,604 59
Zaliczenia na dokumenta, przyjęte do realizacji	88,759 74	Procenty, przypadające na rok następny	—
Podatek przemysłowy (pod. 3 z zysku)	9,706 22	Procenta pobrane i różne zyski	295,668 88
		Zwrot należności, odpisanych na straty	18,511 02
Bilans	9,519,658 85	Bilans	9,519,658 85

Wekslu do inkasa — R. 686,548,92
 Depozytów do przechowania — R. 1,579,204,59

ODEON

Dyrektor S. Sliwiński.

Dziś po raz ostatni! Wielki, 2 1/2 godz. program!

2-le arcydzieło znanej firmy „Cines“ w Rzymie.

„ZUMA”

Ceny miejsc zwyczajne. Szeregóły w programach.

Najlepszy sextet muzyczny.

PATHÉ SALON, Piotrkowska 53,

kształci słuch, budzi zamiłowanie do muzyki, gdyż za 5 lub 10 kop. (za 5 lub 10 kop.) słysząc ulubione piosenki wszelkich narodowości, śpiewane przez najlepsze sily operowe i kabaretowe. Obszerne dzial humorystyczny. W Pathé-Salonie można niu pierwszorzednych solistów i chórów, znakomitych spiewaczek i spiewaków. Wystawie Rzemioslno-Przemyslowej w Łodzi „erborol“ zastępuje w zupełności chlorek i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol“ nadaje bieliznie śnieżną białość, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

każdemu daje możność zaznajamiania się ze słynnymi i najnowszymi utworami muzycznymi w wykonaniu pierwszorzednych solistów i chórów, znakomitych spiewaczek i spiewaków. W Pathé-Salonie można niu pierwszorzednych solistów i chórów, znakomitych spiewaczek i spiewaków. Obszerne dzial humorystyczny. W Pathé-Salonie można niu pierwszorzednych solistów i chórów, znakomitych spiewaczek i spiewaków. Obszerne dzial humorystyczny.

Uwaga: Kto nie lubi ścisiku, komu zależy na czasie, niechaj odwiedza Pathé-Salon między — godz. 10-5 po południu w dni powszednie.

r917—4—1 Dyrekcja.

Zostające pod kierunkiem Ministerjum Oświaty
 Ogólno kształcące i przygotowawcze

KURSY (wieczorowe)

nauczyciela gimnazjum M. I. Bergera.

Dają słuchaczom wykształcenie ogólne, przyczyniają się do urobienia światopoglądu naukowego; przygotowują słuchaczy do egzaminów na świadectwa z czterech, sześciu i ośmiu klas średnich zakładów naukowych, na ochotników wojskowych I-ej i II-ej kategorii i t. d.

Na kursy przyjmowane są osoby obojga płci, bez różnicy wyznania. Wykładają na kursach, nauczyciele gimnazjów miejscowych i innych średnich zakładów naukowych. Przyjmowane są prószy. Wiadomości szczególowe, blankiety do pisanja prósb można otrzymywać w kancelarji kursów (Dzielnia № 41, gimnazjum p-ni Szrubko) oddzielnie prócz świąt od godz. 7 do 9 wieczór. r893—1—1

Precz z chlorkiem!
Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do pra- „PERBOROL“ nagrodzony ostatnio nia pod nazwą „erborol“, medalem srebrnym na Wystawie Rzemioslno-Przemyslowej w Łodzi. „erborol“ zastępuje w zupełności chlorek i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol“ nadaje bieliznie śnieżną białość, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

43—100 L. Schröter Pańska Nr. 54.
 Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych

GUDA
 STWARZA
 WSZECHŚWIATOWE
 LECZNICZO-ZIOŁOWE
MYDŁO HERBA

D-va OBERMEYERA
 KROSTY, PIEGI, WAGRY, LISZAJE,
 SWIERZBE, PRYSZCZE I WSZELKIE
 NIECZYSTOŚCI SKÓRY
 USUWA NA ZAWZSZE.
 Sprzedazek w aptekach
 i w ekkad. apt.
 Zupelnie wyliczele!

Męski Salon Fryzjerski

podług najmodniejszych wymagań komfortu będzie otwarty da. 12 b. m. przy renomowanym damskim Salonie fryzjerskim, Piotrkowska 89, pod kierunkiem doświadczonego męskiego fryzjera p. Bernarda TAUB.

Z poważaniem
 Anna NEUMANN.
 890—5

Piegi, opalenizna, plamy przyszcze, wagry usuwa radykalnie i udelikatnia cerę.

KREM.

Cena za słoik 50 kop. i 75 kop. Żądać tylko w składach aptecznych. Nawrot 54 i Konstantynowska 76.

Pryw. VII klas. żeńska szkoła handl.

I. L. ABA

Promenada 29, w m. Łodzi
 Telefon 29-33.

Rozpoczęto przyjmowanie prósb od chcących zdawać w Maju. Do prósb muszą być koniecznie dołączone: 1) metryka, 2) świadectwo pochodzenia i 3) świadectwo lekarskie o szczepieniu ospy.

Egzaminy zaczną się 15/27 Maja.
 Od 1/14 Lipca szkoła przeniesiona będzie na ul. Zieloną № 8, do domu M. Pinkusa. r902—6—1

Przechowanie mebli (składy własne)

:: Przeprowadzki i opakowanie ::
 Pierwszy w Łodzi zakład przewozowy:
 Skwerowa № 18. Konstantynowska 14.
 Telefon 18-08. Telefon 18-36.

A. JANOWSKI

r904—1

6 pokoi i kuchnia

ze wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Piotrkowska № 109 ul. 7. 1966—8

Potrzebny
Buchalter - korespondent

ze znajomością 3-eh miejscowych języków. Oferty do „Nowego Kurjera Łódzkiego“ pod lit. „F. J.“

Potrzebne zdolne
stanczarki
 i podręczne. Magazyn „La Mode“ Cegielniana 52. 1988—3

Fabryczny Skład Porcelany
„ŚMIEŁÓW”
Łódź, Piotrkowska 31, tel. 11-80.

Rozpoczęła się sprzedaż

Rozpoczęła się sprzedaż

TOWARÓW WYSORTOWANYCH:

Porcelana biała stołowa,
Serwisy stołowe porcelanowe na 12 osób od rbl. 24.—
Garnitury do kawy porcel. na 6 osób rbl. 3.50 i na 12 osób od rbl. 4.25
Wazony, doniczki, żardinery, figury i t. p.

!Ceny niskie — stałe!

Okazja taniego kupna dla wyjeżdżających na letnie mieszkania.



„CASINO“

Dziś, w poniedziałek 19 Maja
poraz ostatni!

Dziecko Paryża

Orkiestra Koncertowa „Sextet”.

Teatr „URANIA“

Program od 16 Maja do 31 Maja

DUO FLEMMING.
Z swoim komicznym Sketchem pod nazwą „Artystka i jej adorator z łoża”.

M-lle FERNANDE d'ELBE.
Artystka ekscentryczna z Folies Caprice w Paryżu.

ALLEGRO.
Deska tajemnicza! Gdzie jest Ptak?

Mr. JAMES JOHNSON.
Balance akt Z-umlewiający ekwi-librysta.

LBS CARUZZO.
Znani salonowi akrobaci

LES ROLOS
Komiczny muzyczny akt.

MISS DARNELL.
Tancerka transformacyjna z nowymi tańcami.

FRIEDE KARTENS.
Wiedeńska Subretka.

URANIA BIO
Nowa serja obrazów.

w OGRODZIE.

POLSKI Teatr MARIONETEK.

KOMICZNE CHIŃSKIE CIENIE.
(sylwetki) wyk. p. Rosel.

Nowości Nowości
ARTYSTA GRAWER NA SZKLE.
DETA ORKIESTRA 24 osoby.

PANORAMA

Ogród wspaniale iluminowany
Wejście do ogrodu 15 kop.

Osoby biorące bilety (miejsca siedzące) do Teatru, za wejście do ogrodu nie płać.

Wielkie zabawy od 6 wieczór.
W Soboty i święta od 3. Przedstawienia bez przerwy.

Ważne dla chorych cierpiących na płuca.

„Niniejszym uważam siebie za obowiązek podziękować za doskonały środek p. n. „Fagosol”, który mnie wyleczył zupełnie z choroby, określonej przez lekarzy, jako suchoty płuc. Jestem teraz Bogu dzięki zupełnie zdrow i radzę wszystkim chorym na płuca używać Fagosol.

Możecie Panowie ogłosić jeżeli chcecie moje podziękowanie, a ja osobiście powiem to samo każdemu, który się zgłosi do mnie. Niech was Bóg nagrodzi za dobry środek, bo zwątpiłem zupełnie o wyleczeniu”.

Adres mój: M. Koncziaty Piaseczno, dom własny. Listów takich otrzymujemy wciąż setki.

Jak widzimy z powyższego listu **zazywanie Fagosolu wystarcza do wyleczenia się w krótkim czasie z chorób dróg oddechowych.**

Fagosol leczy szybko i radykalnie: **bronchit, astmę, koklusz, oraz wszelkie zastarzałe kaszle i katary płuc.**

Fagosol dostać można we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych. 919-2

LETNIE MIESZKANIA

do wynajęcia w bardzo ładnym drewnianym domu, wybudowanym wśród ogrodu z drzewami owocowymi i leśnymi z rzeczką przepływającą przez ogród. Miasteczko Szadek koleja do Żduńskiej Woli, na miejsce resorka za 20 kop., połączenie telefoniczne z Łodzią. Wiadomość: St. Pęczak w Szadku. 2013-3

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową.

Dr. Lewkowicz
Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12
obok teatru Selina.
do 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-6 w niedziele od 9 do 3. 2701-0

Dr. med. Samuel Siniński

Lekarz chorób wewnętrznych i nerwowych (serca, płuc i przemiany materji)
Zawadzka 16, wejście z Wólczańskiej 2.
Godziny przyjęć od 3-ciej do 5-jej

Różne mieszkania, słoneczne

pojedyncze pokoje, pokój i 2 pokoje z kuchnią, jakoteż lokale warsztaćkie są do wynajęcia zaraz i od 1 Lipca przy ul. Lipowej 71 (róg Andrzeja). Blższe wiadomości u H. Neumana. Piotrkowska 89. 887-10

Ogłoszenia drobne:

Antoni Kaczmarek zgubił wid, wydany z gubernji piotrkowskiej i 5-letnie świadectwo dla otrzymania poddaństwa, wydane przez gubernatora piotrkowskiego. 2011-3

A Meble różne wyprzedam zaraz za bezcen wyjeżdżając. Pańska 51-1. 2016-10

A Meble z kilku pokoiów sprzedam tanio. Spacerowa 27-6. 1991-3

Bajecznie tanio, sprzedajemy piękne alpagowe marynarki. Piotrkowska 128 miesz. 13. 1926-10

Do sprzedania gospodarka (62 morgi) w bardzo dobrym stanie, blżko Łodzi. Wiadomość: Łódź, A. I. Szyglic, Cegielniana 52. 2007-2

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 3 pokoje z kuchnią, wygodny, pokój kuchnia. 2 sklepy frontowe jeden z siłą elektryczną i duża widna suteryna blżko Zielonego-Rynku. Benedykta 41. 1987-3

Jest jeszcze do wynajęcia na letnisko pokój z kuchnią, oraz ogród owocowy w pobliżu st. Galkówek (15 minut drogi). Wiadomość u D-ra Róckiego, Nowy Rynek № 5 — lub na miejscu. 1961-3

Kompletne urządzenie jadalni modne, pierwszorzędnej roboty w całości okazjnie do sprzedania. Wiadomość: kantor przewozowy „Wisła” Piotrkowska 69. od 10-12-jej z rana.

Kwit zaliczeniowy kolei Fabryczno-Łódzkiej za № 20091 z traichtu № 426.734 na R. 21.60, na imię H. Najmana został zagubiony. Zastrzeżenia podjęte. Łaskawy znalazca zechce złożyć do administracji Kurjera. r938-3

Kupuję kwity lombardowe, na maszyny do szycia. Widzewska 119-14. 2001-3

Kowal do kucia koni, potrzebny zaraz. Zgierz Szosa-Aleksandrowska, Kuźnia Czajkowskiego. 2000-3

Letnie mieszkania Kociółki p. Wadlew. Wiadomość Biuro ogłoszeń „Promień”. 1924-5

Lóżka metalowe ozdobne, biurko, krzesła rozmaite, stoliki, otomana, szafy, lampy naftowe, meble wyszlęciane i t. p. do sprzedania z powodu wyjazdu. Juljsza 42 1-sze piętro front. 1931-3

Mlecznarnia z obiadem do sprzedania, Ogrodowa № 16, naprzeciw fabryki Poznańskiego. 1928-3

Młoda osoba, znajdująca się w bardzo krytycznym położeniu wskutek choroby męża, poszukuje posady kasjerki lub jakiegokolwiek zajęcia w biurze. Andrzeja 31, Podolska. 1936-5

Nowyy kurs od czerwca. Kursy przygotowawcze na świadectwa: nauuczycielskie, aptekarskie, range. Mikolajewska 22-9. 2014-10

Ogier, rozplodowice czystej krwi (angielskiej), gniady, 7 l., 6 wershów, ze stajni książąt Lubomirskich, ojciec „Djunjur” (Inagroda w Austrii) matka Menuar (I nagroda w Anglii), do oddania jako reproduktor. Wiadomość w leżnicy dla koni Dr. Wolman. Leszna 34, od 10-12. 1935-5

Przy samej stacji Rogow są do wynajęcia dwa mieszkania 90 rubli za sezon, składające się z dwóch pokoi, przedpokój i kuchni każde. Wynajmujący mogą mieć i całodzienne utrzymanie. Wiadomość w Rogowie u butelkowego, w Łodzi u p. Majewskiej, Nowo-Spacerowa 29. 1969-3

Potrzebna jest do pensjonatu na letnie miesiące wykwalifikowana gospodyni, znająca się doskonale na kuchni, a także zdolna, rutynowana kucharka. Juljsza 37 m. 8. od 3-5 p.p. r949-3

Potrzebna panienska do dwojga dzieci z dobrymi świadectwami. Dzielna 30 mieszkania 10. codzienie 3-6.

Potrzebna służąca do wszystkiego od 1-go Czerwca, zgłaszaj się. Pańska 54-1. r2015-1

Potrzebni czeladnicy szewcy i pod-ręczni. Wólczańska № 63 m. 29. 2012-2

Przybiłak się chart biały, żółte łaty. Odebrać można za zwrotem kosztów. Skierniewicka 16. 2017-3

Różne stare materiały budowlane, od 1 cala do 4, rygle, belki, drzwi, okna żelazne, oraz drewniane schody do sprzedania. Także podejmuje remonty. Sztajer, Andrzeja № 34. 1972-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu do sprzedania. ul. Południowa № 6. 2004-3

Różne mieszkania od 1-5 pokoi z kuchnią, z wszelk. wygodami, jak również piekarnia, sklep od 14-g Lipca do wynajęcia, na Zielonej 57, 48; wiadomość: 48 u gospodarza od 6-9 w. lub u p. Kaluszynera Piotrk. № 17. 2010-4

Sklep kolonialny naprzeciw fabryki do sprzedania z powodu kupna ziemi. Ul. Marysińska 48. 1969-4

Sklep rzeźniczy do sprzedania z ruchomościami, ul. Franciszkańska № 49. 1969-7

Zoładkowo-chorym, w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazać skuteczny środek domowy. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź, nadsyłać do Biura Ungra, Wiersbowa 8 w Warszawie sub „Zdrowie”.

Zaginął weksel na 100 rubli wystawiony przez Józefa Ojżanowskiego na zlecenie Wacława Błażejewskiego. Zastrzeżenie zrobione. Weksel ten jest nieważny. Uczciwy znalazca zechce oddać. Łagiewnicka 37. Białejewskiemu. 1971-5

Zaginął wyrok Sali Gottlieb na Joska Topolka, wydany 14 lutego 1913 za № 269, przez sędzię pokoju i cyrkulu m. Łodzi. 1967-3

Zaginął bilet wojskowy, wydany w Turkistanu, na imię Wojciecha Przyca. 1966-3

Zaginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łodzi, na imię Wojciecha Ponikwy. 1997-2

Zaginął wid, wydany z gminy gub. wierzyciel, pow. olkuskiego, Zaklecieckiej, na imię Juljanny Balderman. 1976-3

Zaginął pruski wid, wydany przez gubernatora piotrkowskiego, na imię Bolesława Borycy. 1968-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego, na imię Moszka Malicha Łęczyckiego. 1983-4

Zaginął paszport, wydany z gminy Przysucha, gub. radomskiej, na imię Peril Cukier. 1980-5

Zaginął paszport, wydany z gminy Czeszyca, pow. łódzkiego, gub. radomskiej, na imię Haskela Enders. 1990-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Łęka, pow. grochotkiego, gub. piotrkowskiej, na imię Władysława Peredziwskiego. 1962-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Bałuck, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Stanisława Binasa Binaszewicza. 1975-5

Dom do sprzedania w Lutomielsku z powodu śmierci. Wiadomość ul. Andrzeja 44, Marcinfak.

Kupuję kwity lombardowe, na maszyny do szycia. Widzewska 119-14. 2001-3

Ciechocinek.

Sanatorium dla dzieci (do lat 15)
D-ra MARGULESA.

Zdolni agenci

do znanych maszyn piszących i aryt-mometrów natchmiast potrzebni. Wysoka prowizja. Zgłaszać się proszę od 1-3 lub o 9 wiecz. Piotrkowska 132 miesz. 16. 1954-3